

Czystki w policji, choć stanęła po stronie rządu

19 lipca 2016

W nocy z piątku na sobotę w Turcji miała miejsce próba przewrotu wojskowego. Wojsko poinformowało o przejęciu władzy, ale pod naciskiem sił rządowych buntownicy zostali zmuszeni do poddania się. Rząd Turcji poinformował, że próba puczu nie powiodła się. W wyniku próby puczu zginęło, według najnowszych danych, 265 osób, w tym 104 puczystów.[SN]

Przywódca Turcji Recep Tayyip Erdogan podczas zamachu stanu w kraju „minął się ze śmiercią o kilka minut” – podaje Reuters, powołując się na swoje źródło. Poinformowano, że prezydent Turcji opuścił hotel w kurorcie Marmaris kilka minut przed przybyciem wojskowych, którzy zamierzali zabić lub aresztować polityka. Jak podaje Reuters, puczyści, powołując się na CNN Turk, wysłali do Marmaris trzy śmigłowce z 25 żołnierzami na pokładzie. Wojskowi zjechali z maszyn na linach, jednak w hotelu stawiał im opór oddział sił specjalnego przeznaczenia, zapewniający bezpieczeństwo prezydentowi.[SN]

Dowódca tureckiego lotnictwa generał Akin Ozturk podobno przyznał się do zorganizowania zamachu. Doniosła o tym turecka agencja prasowa Anadolu. Generał poprzednio twierdził, że próbował zapobiec zamachowi. Jest jednym z 103 generałów i admirałów zatrzymanych po zamachu, co najmniej 11 zostało aresztowanych. Na zdjęciu generał po przesłuchaniu, podczas którego zmienił zdanie i uznał, że to on zorganizował zamach.[E]

Kolejne zwolnienia na wysokich stanowiskach w związku z próbą puczu w Turcji. 30 gubernatorów i ponad 50 wysoko postawionych działaczy zostało odsuniętych od swoich stanowisk w związku z próbą przewrotu w Turcji – podają media.[SN]

Po aresztowaniu około 3 tysięcy żołnierzy, oraz 2800 sędziów i

prokuratorów (jak donoszą inne media – nie mieli związku z puczem, lecz byli zbyt świeccy – przypis WM) czystka w Turcji objęła policję, chociaż ta w czasie puczu opowiedziała się po stronie rządu. Zwolnionych ze służby zostało ponad 8 tys. policjantów.[E] Agencja Reuters, powołując się na wysoko postawione źródło w tureckim rządzie, informuje, że do zwolnień dochodzi w całym kraju – w prowincji Batman na południowym wschodzie Turcji w odstawkę poszło 42 stróżów prawa. Czystki przeprowadzono w policji Ankary i Stambułu – w stolicy aresztowano 149 pracowników organów ścigania.[SN]

Prezydent Erdogan zasugerował, że przywrócona powinna być w Turcji kara śmierci, zniesiona w 2004 r. Politycy europejscy, nawet komisarz Mogherini, zaczynają wyrażać zaniepokojenie tureckimi czystkami, które umacniają autokratyczną władzę Erdogana.[E]

Szef MSZ Austrii Sebastian Kurz oznajmił, że przywrócenie w Turcji kary śmierci po próbie zamachu stanu w kraju dla UE jest niedopuszczalne. Prezydent Turcji Tayyip Erdogan i premier Binali Yildirim poinformowali o prawdopodobieństwie przywrócenia do konstytucji kraju kary śmierci w związku z próbą zamachu stanu. „Przywrócenie kary śmierci oczywiście byłoby absolutnie niedopuszczalne. Potrzebne jest zrozumienie przez Turcję tego, że kara śmierci jest przez nas odrzucana jako brutalna i nieludzka forma kary” – powiedział Kurz, odpowiadając na pytanie gazety Kurier, czy UE pogodzi się z takim posunięciem ze strony władz pod kierownictwem Tayyipa Erdogana. Kurz podkreślił, że pomimo nielegalnej próby zamachu stanu i jej potępienia ze strony państw europejskich, w tym Austrii, środki odwetowe i kara dla winnych nie powinna wykraczać poza ramy prawa. „Austria przez ministerstwo spraw zagranicznych przeforsuje komunikat, że Europa domaga się od Turcji przestrzegania pewnych granic” – podkreślił.[SN]

Naczelnik stambulskiej służby bezpieczeństwa wydał rozkaz zestrzeliwania helikopterów bez ostrzeżenia. Do miasta przerzucono 1,8 tys. funkcjonariuszy policyjnych sił

specjalnego przeznaczenia – podaje agencja Anadolu. Siły specjalne, skierowane do Stambułu z sąsiednich prowincji, zajęły wszystkie strategiczne obiekty i ulice. Do miasta przerzucono też sprzęt specjalny. Według informacji tureckiej agencji naczelnik stambulskiej służby bezpieczeństwa wydał rozkaz zestrzeliwania bez ostrzeżenia helikopterów dokonujących przelotu nad tureckim terytorium bez zgody władz Turcji. Wzmocnienie środków bezpieczeństwa w Stambule ma związek z przeprowadzoną na lotnisku Sabiha Gökçen operacją specjalną, w wyniku której zatrzymano 11 podejrzewanych o organizację puczu. Do próby przewrotu wojskowego doszło w Turcji w piątek wieczorem. Policja już zatrzymała ponad sześć tysięcy osób, w tym średniej i wyższej rangi żołnierzy. Według danych tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych w rezultacie próby przewrotu wojskowego zginęło 290 osób. O organizację puczu Ankara oskarżyła opozycyjnego muzułmańskiego duchownego Fetullaha Gulena zamieszkałego w Stanach Zjednoczonych.[SN]

Prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan rozpłakał się na pogrzebie swojego towarzysza. W czasie ceremonii pogrzebowej Eroła Olçaka i jego 16-letniego syna Erdogan nazwał Olçaka swoim przyjacielem – informuje rosyjska gazeta „Wzgljad”, powołując się na turecki kanał telewizyjny NTV. Olçak był założycielem agencji, która przez długie lata współpracowała z rządzącą partią Turcji kierowaną przez Erdogana. Olçak razem z synem zginęli w czasie nieudanej próby puczu.[SN]

Tureckie władze aresztowały dwóch tureckich pilotów, którzy w listopadzie ubiegłego roku zestrzelili rosyjski bombowiec Su-24 – podaje agencja Bloomberg, powołując się na wysokiego rangą tureckiego urzędnika. „Aresztowano dwóch tureckich pilotów, którzy zestrzelili rosyjski Su-24 niedaleko granicy z Syrią. Taką informację przekazał nam wysoki rangą turecki urzędnik, prosząc o anonimowość” – czytamy w komunikacie Bloomberg. Kryzys w stosunkach między Rosją i Turcją zaczął się po tym, jak 24 listopada ubiegłego roku turecki myśliwiec

zestrzelił w niebie nad Turcją rosyjski bombowiec Su-24. Prezydent Rosji Władimir Putin nazwał ten incydent „ciosem w plecy” ze strony popleczników terrorystów. Rosja wprowadziła wobec Turcji szereg ograniczeń gospodarczych. Pod koniec czerwca Putin zapowiedział początek procesu normalizacji stosunków handlowo-gospodarczych z Turcją.[SN] Informacja bez związku z puczem, o ile nie nastąpi pogorszenie relacji Turcji z USA i NATO.[WM]

Biały Dom ryzykuje konfliktem z Ankarą, jeśli mieszkający w Pensylwanii (USA) turecki przewodnik duchowy Fethullah Gülen nie zostanie ekstradowany do Turcji, pisze gazeta „The Wall Street Journal”. Ankara uważa, że Gülen ma związek z organizacją nieudanego puczu wojskowego w Turcji i żąda od Waszyngtonu wydania opozycjonisty, który twierdzi, że nie ma związku z wydarzeniami w stolicy Turcji. „Kraj, który ukrywa przywódcę organizacji terrorystycznej biorącego udział w zamachu stanu, nie jest przyjacielem Turcji” – powiedział premier Turcji Binali Yildirim. Z kolei prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan bezpośrednio zażądał od Białego Domu ekstradycji opozycjonisty. Biały Dom uważa „publiczne insynuacje” o możliwym związku USA z wydarzeniami w Turcji za „całkowicie fałszywe” i szkodliwe dla stosunków dwustronnych Waszyngtonu i Ankary. „Wymiana (publicznych ataków) przypominała dawne konflikty między dwoma rządami w związku z całym szeregiem problemów dotyczących praw obywatelskich, metod administracji publicznej (w Turcji) i międzynarodowej kampanii przeciwko islamistom z „Państwa Islamskiego” (zakazane w Rosji – red.)” – zaznacza gazeta. W sobotę szef Departamentu Stanu John Kerry przeprowadził rozmowę telefoniczną ze swoim tureckim odpowiednikiem Mevlütem Çavuşoğlu. Podczas gdy Departament Stanu po rozmowie melduje o gotowości Waszyngtonu do okazania pomocy Ankarze w dochodzeniu ws. wydarzeń w Stambule, tureccy urzędnicy mówią, że tematem rozmowy szefów resortów dyplomatycznych była kwestia ekstradycji Fethullaha Gülena. Kerry nie zaprzecza możliwości ekstradycji Gülena, dodaje „The Wall Street Journal”. Według

dypłomaty proces ten może zostać uruchomiony dopiero wtedy, gdy Ankara zbierze wystarczającą ilość dowodów na korzyść wydania opozycjonisty i skieruje oficjalny wniosek do Departamentu Sprawiedliwości USA. Pomimo faktu, że strona turecka już od dawna przesładuje Gülena, Amerykanie jeszcze nie otrzymali formalnego wniosku. Według państwowej agencji informacyjnej Anadolu Ankara już przygotowała pakiet dokumentów, które mają być wysłane do Stanów Zjednoczonych po tym, jak turecki sąd, który wydał nakaz aresztowania Gülena, zatwierdził 1400-stronicowy tekst oskarżenia. Prawnik Robert Amsterdam, który reprezentuje interesy tureckiego rządu w „sprawie Gülena” w amerykańskich sądach, poinformował o istnieniu „bezpośrednich wskazówek” świadczących o związku opozycjonisty z organizacją puczu, ale odmówił dalszych komentarzy.[SN]

NATO będzie bardzo uważnie obserwować rozwój wypadków w Turcji. Organizacja ma swoje wymogi w zakresie demokracji – oświadczył amerykański sekretarz stanu John Kerry. „NATO ma swoje wymogi w zakresie demokracji i będzie uważnie obserwować rozwój wypadków w Turcji. Mam nadzieję, że działania Turcji będą zgodne z tym, o czym zapewniała mnie turecka strona” – powiedział Kerry dziennikarzom po spotkaniu z szefami MSZ krajów członkowskich UE. Kerry zauważył, że w ciągu ostatnich trzech dni trzykrotnie rozmawiał z szefem tureckiego MSZ Mevlütem Çavuşoğlu. „[Çavuşoğlu – red.] zapewnił mnie, że Ankara będzie przestrzegać ustawodawstwa i działać zgodnie z demokratycznymi wymogami” – oświadczył sekretarz stanu USA.[SN]

Portal „WikiLeaks”, znany ze swoich demaskacji, planuje opublikować ponad 100 tys. dokumentów dotyczących struktury tureckich władz politycznych. „Ogłoszenie: Bądźcie gotowi do walki, kiedy my opublikujemy ponad 100 tys. dokumentów dotyczących struktury władz politycznych w Turcji” – czytamy w komunikacie umieszczonym na oficjalnym profilu „WikiLeaks” na „Twitterze”. W komunikacie mowa o tym, że publikacja nastąpi

już w niedługim czasie.[SN]

W kontekście ostatnich wydarzeń w Turcji internauci przypominają rozmowę byłego szefa NBP Marka Belki, byłego ministra spraw wewnętrznych Bartłomieja Sienkiewicza i Sławomira Cytryckiego na temat przemian zachodzących w Turcji. Na ujawnionych taśmach zapisana jest rozmowa, podczas której politycy diagnozują sytuację na Bliskim Wschodzie. Sienkiewicz dzieli się swoimi przemyśleniami na temat Turcji, informuje Interia.pl. „Turcja, jaką my lubimy, z jaką chcemy się konfrontować, jaka jest dla nas zrozumiała, to jest Stambuł i okolice, a prawdziwa Turcja to jest Anatolia” – przekonuje swoich rozmówców ówczesny szef MSW. „W Stambule przybywa rocznie 50 ulic. Ok. 250 tys. ludzi przeprowadza się do Stambułu z głębokiej Anatolii. I Stambuł się anatólizuje. I to jest na poziomie społecznym. A na poziomie państwowym: jakbyś poszedł na najbardziej zakapiorowaty targ w Stambule, to byś zobaczył plakaty z żarówką. Symbol światła, czyli oświecenia w islamie, jest wezwaniem do ortodoksji islamskiej. I ten fenomen polega na tym, że nie pali ci się na tym plakacie lampka oliwna, tylko pali ci się żarówka. Bo to jest wezwanie do anatólijczyków, a nie do stambułczyków. I w związku z tym od parunastu lat trwa zmiana tego, co było kośćcem tego państwa” – tłumaczy Sienkiewicz. Na poparcie swoich tez Sienkiewicz przywołuje badania, które prowadził Ośrodek Studiów Wschodnich, którego jest współtwórcą. „Jak byłem w Ośrodku, to zrobiłem taki program, gdzie ci moi specjaliści od islamu jeździli w trzy miejsca w Turcji przez sześć lat. I mieli tych samych rozmówców. Miejscowego mułłę, aptekarza, szefa posterunku policji, burmistrza i nauczyciela. (...) W przeciągu czterech lat ci goście rozpoczynali rozmowę od tego, że my jesteśmy częścią Europy i chcemy do Europy. Potem nastąpił 2011 i oni mówili, że Ameryka jest złem. A na końcu mówili: Europa to jest nasza przyszłość, ale wtedy, kiedy my tam przyjdziemy. Pomiedzy nami nie ma żadnych punktów styecznych. Ci sami goście. To badanie pokazuje coś, czego nie łapią ani duże think tanki, ani publicystyka, ani polityka,

ani żadne wywiady. Jesteśmy w trakcie wielkiej zmiany społecznej na świecie. Nie zdajemy sobie sprawy do tej pory, w którą stronę to idzie. Ale to pełźnie, podskórnie to idzie cały czas. Zupełnie inny świat” – ciągnie Sienkiewicz. Wywód Sienkiewicza podsumowuje Marek Belka: „Z tego wynika jeden wniosek: pierdolenie o europejskiej Turcji nie ma sensu. Wszystko to jest udawane, i z jednej, i z drugiej strony”. [SN]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 14 wiadomości: WolneMedia.net